

**Maria Zając** - złotą medalistką w bocce.



W październikowym numerze „Ziemi Bocheńskiej” opisywaliśmy sukcesy w bocce (czyt. bocze) uczniów ze Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Bochni. Wśród nich była również tytułowa bohaterka tego artykułu – **Maria Zając**, która na Ogólnopolskim Turnieju Olimpiad Specjalnych w Bocce w Koninie zdobyła we wrześniu 2008 roku w grze indywidualnej medal srebrny, natomiast w grze deblowej złoty. Dzięki tym wynikom Marysia zakwalifikowała się do ogólnopolskiej drużyny, spośród której byli losowani zawodnicy na europejski turniej w bocce. Oprócz niej Małopolskę reprezentowało jeszcze dwoje uczniów: Diana Bochenek i Daniel Rzeźnicki z Zespołu Szkół Specjalnych nr 6 w Krakowie.

W styczniu b.r. otrzymaliśmy informację z Biura Narodowego Olimpiad Specjalnych w Warszawie o wyniku losowania zawodników na Europejski Turniej Olimpiad Specjalnych w Bocce, który miał się odbyć we włoskim Lodi (prowincja Lombardia, okolice Mediolanu). Wśród ośmiorga zawodników reprezentujących Polskę znalazło się troje w.w. uczniów z Małopolski, dwoje z województwa Świętokrzyskiego: Rafał Żywczyk i Łukasz Bernatek, dwoje z Wielkopolski: Teresa Hęćka i Anna Wiśniewska oraz jeden zawodnik z woj. Mazowieckiego Dariusz Bruździak.

Wśród trenerów znaleźli się P. Dariusz Stachura – świętokrzyskie, P. Szymon Ciesielski – wielkopolskie oraz kierownik ekipy i trener M. Zając - Izabela Dąbrowska – Płader nauczyciel ze Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Bochni.



Cała ekipa, zawodnicy wraz z trenerami, przed wyjazdem do Włoch, wzięła udział w obozie przygotowującym do Turnieju, który odbył się w dn.05.03 - 11.03.2009r. w Skarżysku Kamiennej.

Organizacją tego przedsięwzięcia zajął się w.w. Dariusz Stachura, który oprócz zapewnienia nam komfortowych warunków mieszkalnych i żywieniowych w Hotelu „Promień ” zorganizował nam doskonale miejsce do codziennych i wielogodzinnych treningów w tamtejszej Sali konferencyjnej. Zawodnicy mogli częściowo poczuć klimat zawodów, gdyż mieliśmy tam dwa bocciodromy ( korty do gry), gdzie odbywały prawdziwe rozgrywki między poszczególnymi zawodnikami w singlach, deblach oraz grach drużynowych.

Wszystkie rodzaje meczów były zakończone dekoracją i wejściem na podium.





Każdy dzień był poświęcony bardzo intensywnym treningom doskonalącym technikę i strategię gry. Oprócz tego bardzo ważnym celem, jaki realizowaliśmy podczas obozu było przygotowanie zawodników pod względem psychicznym, musieliśmy bowiem przewidzieć wszelkie ewentualności z jakimi będą musieli się zmagać nasi podopieczni podczas prawdziwych zawodów. W trakcie naszego pobytu w Skarżysku Kamiennej mieliśmy możliwość korzystania z zajęć hydroterapii w świętokrzyskich krytych pływalniach: w Skarżysku, Ostrowcu Świętokrzyskim i w Nowinach.





W ramach relaksu mogliśmy pograć w „piłkarzyki” lub poćwiczyć na zajęciach aerobiku.





Ponadto mieliśmy możliwość zwiedzenia jednej z największych atrakcji kielecczyny jaką jest Jaskinia „Raj”.



Z każdym dniem obozu zauważaliśmy znaczny wzrost formy u naszych zawodników, ich rzuty były coraz celniejsze i bardziej precyzyjne, co zaprezentowało później na zawodach.







Po dwutygodniowym pobycie w domu nadszedł dzień wyjazdu do Włoch. Cała ekipa zjawiła się w Warszawie już 29.03.2009r. w celu dobrania strojów reprezentacyjnych dla poszczególnych zawodników. Nocleg i wyżywienie zapewniono nam w Hotelu „Stegny” w Warszawie.



Następnego dnia wyruszyliśmy na podbój Italii.  
30.03.2009r. w poniedziałek o godzinie 7.50 wystartowaliśmy z Portu Lotniczego „Okęcie” im. F. Chopina w Warszawie.



Po dwóch godzinach lotu byliśmy już na miejscu, tzn. na lotnisku Malpensa w Mediolanie,





gdzie czekał na nas nasz wolontariusz i tłumacz – Blerty Hysa wraz Panen Achille Cesari - radnym do spraw sportu przy Urzędzie Miejskim w Tavazzano con Villavesco.



Po ponad godzinnej podróży z Mediolanu dotarliśmy do „ Vasken Boys ”, gdzie odbywało się zgłoszenie i rejestracja ekip z poszczególnych krajów.



Następnie przewieziono nas do hotelu „Laus Residence Albergo” w Lodi Vecchio, gdzie mieliśmy zarezerwowane noclegi i wyżywienie.



Po krótkim odpoczynku i lunchu w restauracji „Lo Scoglio” ( tu po raz pierwszy skosztowaliśmy włoskich specjałów) udaliśmy się do Ratusza Tavazzano con Villavesco, gdzie zostaliśmy uroczyście powitani przez Burmistrza Pana Giuseppe Stroppa, społeczność lokalną oraz z uczniów tamtejszej szkoły podstawowej.



Podczas tej konferencji mieliśmy okazję porozmawiać o tym , czym dla naszych zawodników jest gra w bocce, jak to się wszystko zaczęło i jak długo trenują.

Każdy z uczestników otrzymał z rąk Burmistrza symboliczny upominek wraz z imiennym Certyfikatem Uczestnictwa w Europejskim Turnieju w Bocce.





Po oficjalnym spotkaniu udaliśmy się do „Pizzeria Marina ” na kolację integracyjną z tamtejszą młodzieżą niepełnosprawną i jej opiekunami.



Po posiłku przewidziano dla nas jeszcze jedną atrakcję - dyskotekę w pobliskiej Bibliotece Publicznej.





We wtorek 31.03.2009 wzięliśmy udział w programie aklimatyzacyjnym, podczas którego zwiedzaliśmy Centrum Hipoterapii w „Battasimo della Sella” w Modignano.





Zawodnicy mogli nie tylko oglądać konie, ale czynnie uczestniczyli w zajęciach związanych z pielęgnacją zwierząt. Następnie każdy z nas mógł dosiąść wierzchowca i poddać się ćwiczeniom proponowanym przez instruktora. Po zajęciach z hipoterapii zjedliśmy obiad i udaliśmy się do tamtejszego, zabytkowego kościoła, który mogliśmy zwiedzić dzięki uprzejmości miejscowego księdza proboszcza.





Po południu większość ekipy zwiedzała Lodi Vecchio m.in. Kościół San Sebastiano i starówkę



natomiast delegacja 2 zawodników wraz z szefem ekipy udała się do Lodi na uroczyste powitanie wszystkich reprezentacji i spotkanie z organizatorami turnieju.



Środa 01.04.2009r. to pierwszy dzień próby dla naszych zawodników. W tym dniu bowiem odbywały się preeliminacje , na podstawie których kwalifikowano zawodników do poszczególnych grup sprawnościowych.





Okolo godziny 15.00 wróciliśmy do hotelu w celu przygotowania się do wzięcia udziału w uroczystym otwarciu turnieju.

O godzinie 17.00 reprezentacje wszystkich 19 krajów zgromadziły się na zabytkowym Rynku w Lodi, skąd barwnym korowodem przemaszerowaliśmy wszyscy przez całe miasto do miejsca, gdzie miała nastąpić Ceremonia Otwarcia Zawodów.



Wszystkie ekipy, w porządku alfabetycznym zajmowały wyznaczone im miejsca.



Spośród poszczególnych krajów wytypowano po jednym zawodniku do wniesienia flagi, od nas tego zaszczytu dostąpił Łukasz Bernatek, który spisał się w tej roli znakomicie.



Potem nastąpiło zapalenie znicza olimpijskiego, a uczynił to jeden z reprezentantów Szwajcarii.



Po oficjalnym powitaniu wszystkich uczestników uroczystości zaprezentowano nam bogaty program artystyczny, podczas którego mogliśmy podziwiać gimnastyczkę w tańcu z piłką, obręczą oraz kaskaderskie wręcz wyczyny rowerzysty, który wjeżdżał i zjeżdżał na jednym kole po schodach, jeździł tyłem, przeskakiwał na rowerze przez palącą się linę itp. Na zakończenie wszyscy mogliśmy trochę wspólnie potańczyć w rytmie lubianych i znanych na cały świat włoskich piosenek.



Późnym wieczorem wróciliśmy do naszego hotelu by następnego dnia wykorzystać już na walkę z rywalami.

Czwartek 02.04.2009r. W tym dniu odbywały się gry deblowe:

Łukasz Bernatek, Rafał Żywczyk  
Dariusz Bruździak, Daniel Rzeźnicki  
Teresa Hęćka, Anna Wiśniewska  
Maria Zając, Diana Bochenek

To dzień wielkiej próby dla naszej ekipy. Po raz pierwszy zawodnicy muszą się wykazać nie tylko precyzją rzutów, ale także odpornością psychiczną w celu pokonania przeciwników, dla których bocce jest grą narodową (graliśmy bowiem m.in. z deblami z Włoch). Wszelkie decyzje związane ze strategią gry zawodnicy musieli podejmować sami, gdyż tego wymagał regulamin zawodów. Ze zniecierpliwieniem i obawami czekaliśmy na kolejny dzień rozgrywek, w którym miały być rozgrywane mecze drużynowe. Jednak zanim to nastąpiło, mieliśmy zaplanowaną uroczystą kolację pożegnalną z naszymi miłymi gospodarzami tzn. Panem Achille Cesari oraz jego współpracownikami w Tavazzano.



Po posiłku przewidziano dla nas jeszcze krótką dyskotekę w Quartiano.

Piątek 03.04.2009r.

Dzień rozpoczął się od dokończenia gier deblowych, których nie zdążono rozegrać w czwartek.

Dla naszej ekipy był to bardzo szczęśliwy czas, ponieważ pokonaliśmy innych i zdobyliśmy **dwa złote medale!**



Zwycięzcami i szczęśliwymi zdobywcami są:  
Dariusz Bruździak, Daniel Rzeźnicki



oraz Maria Zająć, Diana Bochenek



Pozostałe deble uplasowały się :

Teresa Hęćka, Anna Wiśniewska na IV miejscu



i

Łukasz Bernatek, Rafał Żywczyk na VI miejscu.



Po zakończeniu gier deblowych przystąpiono do rozgrywek między drużynami, niestety z powodu dużej ilości grających mecze drużyn podzielono na dwa dni. W międzyczasie zawodnicy, którzy nie rozgrywali aktualnie meczów, mieli okazję skorzystać z masażu, mogli spróbować swoich sił i wytrzymałości na rowerach stacjonarnych, mogli zagrać w siatkówkę lub w piłkę nożną lub nauczyć się wybijania piłeczki golfowej pod okiem instruktora do gry w golfa. Na koniec dnia przewidziano dekorację debli. Byliśmy bardzo szczęśliwi i dumni z naszych „złotek”.

Sobota 04.04.2009r.

Kolejny dzień rozgrywek drużynowych. Nasi zawodnicy dają z siebie naprawdę dużo, starają się wdrażać w życie wszystkie nasze wczorajsze wskazówki, których udzielaliśmy im poprzedniego dnia przy kolacji.

Nie zawiedli nas i dzisiaj, gdyż drużyna chłopców pokonała wszystkich rywali i mamy kolejny **złoty medal**.



Trochę gorzej wypadła drużyna dziewcząt, które zajęły IV miejsce.

W tym dniu odbywały się również gry singli, jednak z naszej ekipy żaden z zawodników nie brał w nich udziału.

Na zakończenie dnia odbyła się dekoracja drużyn i zawodników, którzy grali pojedynczo.

Nasi chłopcy: Daniel Rzeźnicki, Dariusz Bruździak, Rafał Żywczyk i Łukasz Bernatek prezentowali się w złotych medalach naprawdę pięknie.

Pokonali dwie bardzo mocne drużyny z Włoch co odbiło się wielkim aplauzem dla Polaków ze strony publiczności.

Po dekoracji udaliśmy się na kolację do naszego hotelu. O godzinie 20.00 wyjechaliśmy do San Martino, gdzie w hali sportowej miała odbyć się ceremonia zamknięcia Turnieju. Organizatorzy po raz kolejny przewidzieli dla zawodników dodatkowe atrakcje. Obejrzeliśmy bowiem występy taneczne grupy dzieci niepełnosprawnych, mieliśmy możliwość obejrzenia i wysłuchania koncertu miejscowych piosenkarzy i oczywiście na zakończenie odbyła się dyskoteka. Późnym wieczorem powróciliśmy do hotelu, gdzie dokończyliśmy pakowania naszych bagaży.

Niedziela 05.04.2009r.

I to już kres naszych wojaży. O godzinie 8.00 przyjechał po nas autobus, którym zawieziono nas do Mediolanu na lotnisko Malpensa. Tu serdecznie pożegnaliśmy się z naszym wolontariuszem Blertim i po odprawie paszportowej udaliśmy się do samolotu.



Wystartowaliśmy o godzinie 10.55, a w Warszawie byliśmy o 12.30. Tu szybko przepakowaliśmy nasze bagaże i poszczególne ekipy udały się do swoich miejsc zamieszkania.





*Izabela Dąbrowska-Pląder*